

ZRZESZ KASZĘBSKÓ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko” wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz” ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedynczego numeru 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko”. Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo Rynek 7. — Skrzynka Pocztowa nr. 30, Telefon 68.

Rok X

Wejherowo — czwartek, 6 lutego 1947

Nr 16

Niczego się nie nauczyli

Zgodnie z postanowieniami w Jaltie i Poczdamie Niemcy nie są i nie będą zaproszeni do udziału w obradach nad wypracowaniem traktatu pokojowego z Niemcami.

Obradują w tej sprawie w Londynie zastępcy ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji. Do tej konferencji dopuszczeni są delegaci państw zainteresowanych: Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Danii, Norwegii, Holandii, Belgii, Grecji i innych. Postanowienia konferencji londyńskiej zostaną potem rozpatrzone i uzupełnione na konferencji w Moskwie. — Tam zapadną ostateczne decyzje co do spraw pokoju z Niemcami, a warunki pokoju zostaną im podyktowane. Rząd niemiecki stworzony przez sprzymierzonych będzie musiał złożyć swój podpis pod gotowy traktat.

Tymczasem Schuhmacher występuje w sposób napiętnowany godny przeciw Polsce. Jakkolwiek nie rości żadnych pretensji terytorialnych wobec Francji, atakuje nasze granice na Odrze i Nysie. Mówi: „Nie podpiszę pokoju, którego warunki będą zbyt surowe, nie podpiszę pokoju, — któryby w swych warunkach przewidywał linię Odry i Nysy, jako granicę Niemiec na wschodzie.

Na to już trzeba naprawdę bezczelności niemieckiej i buty pruskiej zwłaszcza gdy zważymy, że dzisiaj ledwie półtora roku upływa od podpisania bezwarunkowej kapitulacji — Niemiec. Jakkolwiek Niemcy ponieśli jedną z największych klęsk — niczego się nie nauczyli. Dusza niemiecka pozostała taką samą, jaką była przed wojną: bezczelną, butną i agresywną. Jej wiernym odbiciem — to głos Schuhmachera.

Jesteśmy najmocniej przekonani, że dzisiaj niema takiej siły, która mogłaby cokolwiek zmienić w naszych granicach na Odrze i Nysie, bo za tą granicą stoi zwarty i zjednoczony naród polski, stoją nasi sojusznicy — stoi Związek Radziecki, Czechosłowacja, Jugosławia i inne narody, które w pełni doceniają, że granica Polski na Odrze i Nysie jest rękojmią pokoju w Europie. Stoi za tymi granicami podpis pp. Trumana i Attlee, złożony w Poczdamie. ((A. L.)

Bolesław Bierut Prezydentem Rzplitej

Na drugim posiedzeniu Sejmu pierwszym Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej obrany został dotychczasowy Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut.

Pierwsza Sesja Sejmowa

Wybór Prezydium Sejmu

We wtorek o godz. 11-ej nastąpiło uroczyste otwarcie Sejmu. Po odegraniu hymnu narodowego: „Jeszcze Polska nie zginęła” wygłosił przemówienie Prezydent KRN Bolesław Bierut. Odczytawszy następnie tekst ślubowania posłów Prezydent powołał na marszałka najstarszego wiekiem posła Franciszka Trombalskiego. — Złożywszy ślubowanie nowoobрани marszałek senior wygłasza krótkie przemówienie nawołując do pracy nad odbudową ojczyzny, do zjednoczenia całego społeczeństwa, wspól-

nej pracy dla dobra kraju oraz wyzwa do powrotu wszystkich rodaków, znajdujących się jeszcze poza granicami kraju. Następnie powołał sekretarzy w osobach posłów Władysława Moteckiego i Władysława Rajkowskiego i odbiera ślubowanie od wszystkich posłów.

Skolei przystępuje marszałek senior do wyboru Prezydium Sejmu.

Wobec zgłoszonej jednej tylko kandydatury marszałkiem Sejmu wybrany zostaje przez akklamację Władysław Kowalski.

Wicemarszałkami również przez akklamację wybrani zostali Stanisław Szwalbe, Roman Zambrowski i Wacław Barcikowski.

Następuje wybór sekretarzy oraz debata nad projektem ustawy o wyborze prezydenta. Po dyskusji projekt zostaje przyjęty z poprawką wniesioną przez posła Szymanka do tekstu ślubowania prezydenta.

Na tem zamknięto pierwszą sesję Sejmu Ustawodawczego. Następna sesja rozpoczyna się w środę o godzinie 12-ej, na której zostanie dokonany wybór prezydenta.

Po wyborze Prezydenta nastąpi kilkudniowa przerwa w obradach

W związku z rozpoczęciem prac Sejmu Ustawodawczego w dniu 4-go lutego br., w kołach politycznych omawiane jest zagadnienie, czy na miejsce dotychczasowego Prezydium KRN powstanie inne ciało o podobnym zakresie kompetencji.

Wysuwane są projekty Rady Państwa, która składałaby się z Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Sejmu i seniorów poszczególnych klubów poselskich.

Przypuszczalnie 1-a sesja składać się będzie z dwóch części.

Parlament wybierze Marszałka Sejmu i Prezydenta Rzeczypospolitej (w tym samym czasie zostanie utworzony nowy rząd), a następnie dalszy ciąg prac zostanie na kilka dni odroczone. Uchwalenie t. zw. „małej konstytucji” nastąpi prawdopodobnie między 10 a 15 lutego br.

Nowy głos czeski o współpracy z Polską

Praga (PAP). Czechosłowacki minister opieki społecznej, prof. dr. Nejedly, wygłosił w Orłowej przemówienie na temat sytuacji wewnętrznej i polityki zagranicznej Czechosłowacji.

Minister Nejedly wspominał o stosunkach, łączących Czechosłowację z państwami słowiańskimi i oświadczył, że rząd czechosłowacki

osiągnąć winien porozumienie z Polską.

„Między obydwojma bratnimi narodami — powiedział minister Nejedly — nie mogą być nieporozumienia. Zgodna współpraca uniemożliwi reakcji zdobycie pozycji”.

W zakończeniu mówca podkreślił, że rozwój świata zmierza do socjalizmu i procesu tego nie zdoła powstrzymać żadna siła.

Bułgaria pokrzywdzona

Sofia. Bułgarska rada ministrów na wniosek premiera Dymitroffa postanowiła przedłożyć 4 ministrom spraw zagr. Wielkiej Czwórki memorandum, określające stanowisko Bułgarii w sprawie traktatu pokojowego na konferencji prasowej premier Dymitroff odczytał tekst tego memorandum. Stwierdza ono, że naród bułgarski jest głęboko rozczarowany z powodu odrzucenia jego słusznych żądań w sprawie dostępu do Morza Egejskiego, uważa też za niesprawiedliwe klauzule, dotyczące odškodowania w kwocie 70 mil. dolarów. Rząd bułgarski proponuje, aby spłata odszkodowań nastąpiła po pewnym czasie, gdyż gospodarcza sytuacja Bułgarii jest obecnie bardzo ciężka. (Dz. B.)

Ofiara na Pomoc Zimową

to cegiełka do odbudowy kraju

Hitlerowcy na najwyższych stanowiskach

Berlin (PAP). Międzynarodowa Komisja do badań zagadnień europejskich, która w ub. tygodniu opublikowała oświadczenie o odrodzeniu się działalności hitlerowskiej w Niemczech, wydała nowe oświadczenie.

Komisja twierdzi, że sieć tajnych organizacji narodo - socjalistycznych w Niemczech, pod nazwą — „Glockwacht”, obejmuje nie tylko ważniejsze miasta, ale i mniejsze miejscowości.

Komisja stwierdza, że dr. Mueller przywódca bawarskiej partii chrześcijańskiej społecznej, który w wyniku ostatnich wyborów w Bawarii został wysunięty na jedno z naczelnych stanowisk i miał być mianowany prezydentem Bawarii, należał do wywiału partii hitlerowskiej. Ma on sta-

nać przed sądem denazifikacyjnym.

Ponadto komisja stwierdza, że Reinhold Mayer, który został ostatnio wybrany premierem Wirtembergii-Badenii, był czynnym członkiem partii hitlerowskiej. Ma on również stanąć przed trybunałem denazifikacyjnym.

W związku ze sprawozdaniem komisji, ogłoszonym 26 stycznia, amerykańskie władze wojskowe w Niemczech oświadczyły, że śledzą pilnie czy działalność hitlerowców w strefie amerykańskiej nie odradza się. Tymczasem w przeciągu kilku tygodni wyszło na jaw, że przewodniczący bawarskiej partii chrześcijańsko-społecznej i premier Wirtembergii-Badenii byli jeszcze niebezpiecznymi hitlerowcami. Powstaje więc pyta-

nie czy działalność polityczna obu tych niebezpiecznych hitlerowców była całkiem nieznaną amerykańskim władzom wojskowym, czy też była ona znana, lecz mimo to Mueller i Mayer zostali wybrani za zgodą władz amerykańskich.

Sprawozdanie dalej donosi: że rząd argentyński zdecydował się na skutek licznych interwencji ogłosić 24 stycznia rozporządzenie o konfiskacie 60 firm niemieckich, rozporządzających kapitałem 90 milionów dolarów. Cyfra 400 do 500 milionów dolarów, podana przez Komisję jako przybliżona wartość kapitałów niemieckich w Argentynie, nie jest — przesadzona.

